

1. Jak ocenia Pan wykonanie budżetu miasta na rok 2012 w zakresie kultury?

- Czy Pana miastu udało się zrealizować zadania w dziedzinie kultury założone w budżecie na 2012 rok? - Jakże istotnie działania w dziedzinie kultury udało się Pana miastu zrealizować?

Budżet kultury składa się z kilku elementów. To utrzymanie czterech instytucji kultury- Centrum Sztuki Galeria EL, Biblioteka Elbląska, Elbląska Orkiestra Kameralna i Muzeum Archeologiczno-Historyczne oraz działania realizowane przez Departament Kultury Urzędu Miejskiego. Łączny budżet na wszystkie te działania, razem z wydatkami na ochronę zabytków to prawie dziesięć milionów złotych czyli ok. 1,6% budżetu miasta. Wszystkie instytucje kultury zrealizowały swoje zadania założone w 2012 roku w stu procentach, a nawet podjęły szereg działań dodatkowych, pozyskując na te cele dodatkowe środki pozabudżetowe. Wyśmienicie rozwija się Elbląska Orkiestra Kameralna, zyskując coraz szersze grono słuchaczy nie tylko w Elblągu. Ma w swoim dorobku współpracę z wieloma wybitnymi dyrygentami i solistami, wydała też swoją pierwszą płytę. To niewątpliwie najlepsza forma promocji miasta. Dzięki orkiestrze udało się również pozyskać kwotę 11 mln zł na remont sali koncertowej w elbląskiej szkole muzycznej, co z pewnością zadowoli i muzyków i publiczność. Muzeum z kolei pozyskało prawie 4 mln euro w programie współpracy transgranicznej Litwa-Polska-Rosja na realizację projektu „Muzea ponad granicami”, realizowanego wspólnie z Muzeum Brama Frydlandzka z Kaliningradu. Miasto zapewniło wkład własny. Dzięki temu udało nam się zmodernizować ważną część zabytkowego obiektu muzealnego oraz unowocześnić muzealne ekspozycje. Wiele cennych działań szczególnie w sferze promocji form przestrzennych realizuje Galeria EL, pozyskując międzynarodowe grono artystów do tworzenia nowych form przestrzennych. Z kolei Biblioteka Elbląska z dobrym skutkiem zajmuje się promocją czytelnictwa, realizując nowatorskie, na skalę ogólnopolską, działania popularyzatorskie jak choćby Salony Polityki czy Ogrody Polityki. Unowocześniamy również stopniowo bazę biblioteczną czego przykładem może być nowoczesna filia, którą zlokalizowaliśmy na osiedlu Zawada. Bardzo ważną rolę koordynującą i inspirującą odgrywa departament kultury. Z jego inicjatywy po raz pierwszy w 2012 roku zorganizowano Jazzbląg Festiwal, Festiwal Literatury Wielorzecze, Elbląski Kongres Kultury, poprzedzony debatą DNA Miasta, rozpoczęto wydawanie Elbląskiego Informatora Kulturalnego. Nową, atrakcyjną formę przybierają święta narodowe, jak choćby 2 i 3 maja no i Parada Niepodległości 11 listopada, barwne święto radości, które cieszy się coraz większym zainteresowaniem i udziałem mieszkańców. Z dużym powodzeniem realizowany jest letni projekt Coolturałna Starówka, którego celem jest ożywienie Starego Miasta. Nie ma właściwie miesiąca, żeby w przestrzeni miejskiej nie odbywały się atrakcyjne działania kulturalne realizowane przez różne podmioty instytucjonalne, prywatne, a także organizacje pozarządowe. Coraz większym

zainteresowaniem cieszą się stypendia kulturalne i artystyczne, dzięki którym zarówno młodzi, jak i doświadczeni artyści mogą realizować swoje oryginalne projekty, a najlepszych z nich możemy honorować w trakcie corocznej Gali Nagród Kulturalnych.

- Czy środki przekazane na kulturę były wystarczające?

Kultura jest bardzo ważną dziedziną życia, ale też bardzo kosztowną. Nie ma chyba w mieście instytucji, która mogłaby powiedzieć, że środki na jej funkcjonowanie są wystarczające. Wystarczają na bieżące działanie. Dotyczy to oczywiście nie tylko kultury, ale też innych dziedzin życia. Nie ma też instytucji kultury, która bazuje wyłącznie na dotacji samorządowej, każda pozyskuje dodatkowe środki - unijne i ministerialne, dzięki czemu może podejmować dodatkowe wyzwania i działania kulturotwórcze.

- Na jakie działania w zakresie kultury zabrakło środków?

Nie wystarczyło między innymi na dalsze remonty w Galerii EL, zabezpieczenie zabytkowych murów w Bibliotece, na modernizację kilku filii, ale to są zadania długofalowe. Z pewnością gdyby było więcej środków można by przyznać więcej grantów dla organizacji pozarządowych na realizację ciekawych projektów kulturalnych czy indywidualnych stypendiów.

- Jak kształtują się wydatki na kulturę w projekcie budżetu na 2013 rok?

Wydatki na kulturę kształtują się na poziomie mijającego roku. Łącznie to kwota ok. 9,7 milionów. Najwięcej, bo ponad 4,2 mln to dotacja dla Biblioteki Elbląskiej, 1,3 mln to kwota na utrzymanie Elbląskiej Orkiestry Kameralnej, 1,7 mln kosztuje nas Muzeum, prawie milion Galeria EL i 1,5 mln to koszty Departamentu Kultury. Większe środki niż w roku 2012 przyznaliśmy orkiestrze, ze względu na konieczność zatrudnienia muzyków i dyrektora artystycznego oraz departamentowi kultury, który od nowego roku, poza dotychczasowymi swoimi zadaniami, będzie odpowiadał za organizację imprez masowych – Dni Elbląga, Święto Chleba, Świąteczne Spotkania Elblązan i Sylwester.

- Jakie cele stawiają sobie władze miasta, tworząc jego politykę kulturalną?

Istotny dla rozwoju sfery kultury dokument pod nazwą „Program rozwoju kultury w Elblągu w latach 2005-2013” jest już w części zrealizowany, w części zaś zdezaktualizowany z przyczyn obiektywnych, istnieje zatem potrzeba opracowania nowego dokumentu, który byłby odzwierciedleniem aktualnych wyzwań i oczekiwań, a także uwzględniał bieżące analizy stanu miasta i powstającą strategię rozwoju Elbląga. W pracy nad strategią rozwoju elbląskiej kultury powinni

wziąć udział przedstawiciele różnych środowisk zajmujących się kulturą, by był to wspólny dokument z którym wszyscy się utożsamiają i pracują nad jego realizacją. Dzięki zorganizowanemu w 2012 roku przez Departament Kultury Elbląskiego Kongresu Kultury powołane zostało społeczne ciało Elbląska Rada Kultury, której głównym zadaniem będzie opracowanie takiej strategii. Ma ona powstać w 2013 roku. Mam nadzieję, że uda nam się wspólnie ze wszystkimi zainteresowanymi środowiskami i mieszkańcami nakreślić w tym dokumencie najważniejsze cele naszej polityki kulturalnej. Jej podstawą powinno być przekonanie, że kultura jest podstawą naszej narodowej tożsamości, ale także jednym z najważniejszych elementów rozwoju lokalnego. Jak wykazują bardzo liczne badania nad rozwojem miast w różnych krajach, ani infrastruktura, ani zasoby siły roboczej, nie są już dziś wystarczającym czynnikiem rozwoju. Według Richarda Floridy, który jest twórcą teorii kapitału kreatywnego, rozwój miast zależy od posiadanego kapitału na który składają się trzy czynniki - technologia, talent i tolerancja. Zdaniem Charlesa Landry'ego, specjalisty od rewitalizacji miast, przyszłość należy właśnie do takich miast twórczych, które te czynniki dostrzegają i rozwijają. To otwarte na mieszkańców i pulsujące życiem muzea, biblioteki, teatry, galerie, puby i ulice, pełne artystów, muzyki, ożywionych dyskusji, wolności i radości życia. To z jednej strony miasto ważnych festiwali i koncertów, ale także miasto pełne kameralnych miejsc o unikatowej atmosferze przyciągającej artystyczną bohemę, a także miasto, które troszczy się o dziedzictwo kulturowe, bo to ono między innymi buduje tożsamość mieszkańców. Myślę, że mając bogaty potencjał ludzki w Elblągu, wzbogacając niezbędną infrastrukturę, uda nam się taki klimat stworzyć i zachęcić również prywatny biznes do inwestowania w działania kulturalne. Myślę, że nie mamy innego wyjścia, bo kultura wzmacnia pozytywny wizerunek miasta, podnosi jego prestiż i rozpoznawalność, powoduje, że chętniej się w takim mieście mieszka, do niego przyjeżdża czy inwestuje. Kultura nie jest dobrem ekskluzywnym i elitarnym, dlatego dostęp do niej powinien być powszechny, stąd potrzeba lepszej jej promocji, otwartości i atrakcyjnej edukacji kulturalnej, a także uwzględnienie różnorodnych gustów społecznych. Ważną kwestią jest też efektywne zarządzanie sferą kultury, stąd na bieżąco prowadzony jest monitoring funkcjonowania instytucji kultury. Mam nadzieję, że powstała niedawno Elbląska Rada Kultury i w tym zakresie przyczyni się do uspołecznienia nadzoru nad instytucjami kultury.

- Jakie działania w zakresie kultury są dla Pana miasta priorytetowe?

Ważną kwestią dla nas jest dziś opracowanie wieloletniej strategii rozwoju kultury na najbliższe lata. Nie oznacza to, że chcemy budować kulturę od początku, bo ona od wielu lat w naszym mieście funkcjonuje i to w wielu aspektach bardzo dobrze, chcemy ją rozwijać, utrwalać to co dobre, wsłuchiwać się w głos mieszkańców i zaprosić ich do współuczestnictwa, do wspólnego

budowania dobrej marki kultury elbląskiej. Konieczne staje się redefiniowanie wizji, misji i najważniejszych celów elbląskiej polityki kulturalnej, tak, aby kultura mogła pomóc w tworzeniu miasta bardziej ciekawego i przyjaznego swoim mieszkańcom i turystom. Mam nadzieję, że w tych działaniach pomoże nam powstała Elbląska Rada Kultury.

Priorytety wynikają po części z założeń polityki kulturalnej. Poza bieżącymi działaniami związanymi z prawidłowym funkcjonowaniem instytucji kultury, ich konieczną modernizacją, za jedną z najważniejszych uznałbym kwestię upowszechniania kultury i edukację kulturalną.

Kultura to nie tylko instytucje miejskie, ale też marszałkowskie - Teatr im. A. Sewruka czy Centrum Spotkań Europejskich Światowid, organizacje pozarządowe i prywatne. Ważne jest, by te instytucje uzupełniały swoją ofertę, współpracowały ze sobą i koordynowały swoje działania, bo dzięki temu oferta kulturalna będzie znacznie ciekawsza.

- Co jest najważniejszą dla miasta inwestycją w dziedzinie kultury?

Na dziś najważniejszą inwestycją jest modernizacja Muzeum Archeologiczno-Historycznego. To inwestycja ze środków unijnych, która potrwa trzy lata. Kompleksowo wyremontowany zostanie budynek zabytkowego Podzamcza, wyposażony w atrakcyjne ekspozycje i będzie to jeden z nowocześniejszych obiektów muzealnych w Polsce. Zostanie nam jeszcze budynek dawnego Gimnazjum, który też wymaga pilnej interwencji i to będzie wyzwanie na kolejne lata, ale znając "projektowe" umiejętności naszych muzealników, można mieć nadzieję, że i na ten cel uda się pozyskać środki zewnętrzne.

W ciągu roku zakończona zostanie również modernizacja Sali koncertowej w szkole muzycznej, mamy nadzieję na kolejne modernizacje filii bibliotecznych i stworzenie z nich nowoczesnych centrów kultury, choć pewnie jeszcze nie w przyszłym roku. Podobnie jak odbudowa zespołu poklasztornego przy Galerii EL, zagospodarowanie Wyspy Spichrzów czy rozbudowa Sali koncertowej w Ratuszu Staromiejskim. Ale dziś to na razie marzenia, bo koszty tych zadań są bardzo wysokie.

- Jakie zmiany zostały poczynione w nakładach na kulturę w porównaniu do budżetów z poprzednich lat? Jaka była przyczyna tych zmian?

Kultura jest doskonałą płaszczyzną zarówno do promocji miasta, jak i integracji mieszkańców. W przyszłym roku nie możemy jednak liczyć na rewolucyjne zmiany. Staramy się utrzymywać wydatki na kulturę na dotychczasowym poziomie, gdyż realizowane w mieście inwestycje wymagają sporych nakładów. W ostatnich latach nakłady na kulturę wahały się w granicach od 1,5 do ponad 5% budżetu

miasta. Ten najwyższy odsetek dotyczy 2010 roku, kiedy to realizowane były duże inwestycje rewitalizacji Starego Miasta. Chciałbym, aby ten odsetek oscylował w granicach 3-4%, jak w Bydgoszczy czy Gdańsku, ale myślę, że to trochę potrwa, bo dziś nas na takie wydatki nie stać. Musimy, powściągnąć, niestety apetyty. Dziś instytucjom kultury wystarcza na funkcjonowanie, co nie brzmi może optymistycznie, ale mam nadzieję, że w kolejnych latach będzie się to zmieniać na lepsze. Pociuszające jest to, że zwiększają się z roku na rok środki w konkursach grantowych na wspieranie działań organizacji pozarządowych w zakresie kultury. Jeszcze kilka lat temu środki te stanowiły ok. 1% wydatków na kulturę, a w przyszłym roku będzie to kwota prawie 3,5%. Z roku na rok rosną także środki przeznaczane na stypendia artystyczne i kulturalne. Trzy lata temu była to kwota ok. 20 tys.zł., dziś czterokrotnie wyższa. Może nie jest to imponujące, ale pokazuje pozytywną tendencję i jak dotąd zaspokaja potrzeby.

Grzegorz Nowaczyk

Prezydent Miasta Elbląga